KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Lipca. — Rok 1840. Wtorek. № 197. Jutro, ŚŚ. Marta i Serafina.

Jednej z Opiekunek Towarzystwa Dobroczynności, wczoraj złożono Dukat w złocie przegrany w zakład, a ofiarowany Szkółce tegoż towarzystwa. — *Komitet Towarzystwa Nowej Resursy*, donosi szanownym Członkom tejże Resursy, iż w przyszłą Sobotę ieżeli pogoda posłuży, w przeciwnym zaś razie d. 8go Sierpnia daną będzie muzykalna zabawa w ogrodzie Resursy. — Skład muzyczny G. *Senewalda* odebrał w ostatnim transporcie 6 Numerów do śpiewu, nowe kompozycje *Donizetego*, z textem włoskim i niemieckim; niemniej kompozycje PP. *Arto* i *Haumana* na skrzypce, z towarzyszeniem fortepjanu lub orkiestry. — Nowy Skład muzyczny Fr. *Spiess* i spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrał pocztą najnowszą Operę *Adama* p. t. „Królowa iedno dzienna" w kompletnej partycji na fortepjan, iako też w poiedyńczych numerach do śpiewu; oraz *Berjota* nowe dzieło: *Tremolo*, na skrzypce i fortepjan, dzieło 30. — Za pieska żelaznego ofiarowanego na dochód Szkółki Tow: Dobr: w Sklepie ubogich daią po raz 2gi zł. 10 gr. 20. Termin ostateczny iutro o godzinie 4tej po południu; może ieszcze kto da więcej. — Wczoraj przecież całodziennie trwała pogoda; są doniesienia że pioruny w zeszłym tygodniu pozbawiły życia kilku osób, a między niemi iedną z Obywatelek wiejskich otwieraiącą wrota owczarni. — Redakcja *Kurjera* ponawia ogłoszenie, iż nie może umięszczać wiadomości nadsyłanych w iakimbąć przedmiocie, ieśli Autorowie artykułów nie są znani Redakcji; z tego powodu wiadomości ostatnie o Teatrach w *Łukowie* i *Kielcach* nie są umięszczone. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Wiecznie* przywołani JPanna *Aszperger* i JP. *Jasiński*.

W dniu 18 Marca r. b. pod wsią *Zarembami* Kościelnemi w Obwodzie Ostrołęckim, zamordowany został Judka Ankielowicz *Petlach*, mieszkaniec miasta Ostrowi, który był wynajęty z listem z Ostrowi do Zaręb Kościelnych do Mortki Abrahamowicza przez Szymsie Skałkę pisanym. Wedle podania żony zamordowanego, Judka Ankielowicz Petlach mieszkaniec M. Ostrowi, odchodząc w drogę, wziął z sobą 15 gr: miedzią, oraz woreczek skurzany irszany stary zasmolony, na sznurek niciany lub irszany ściągany, do tego sznurka był przywiązany guzik mosiężny okrągły wypukły, że zaś tych rzeczy przy zamordowaniu nie znaleziono, przeto Sąd Policji Popr: wydz: *Pułtuskiego* podaiąc to do publicznej wiadomości, wezwał właściwe władze właściwe, aby na posiadanie u kogokolwiek bąć podobnych rzeczy swą uwagę zwracały, a w razie dostrzeżenia posiadaiącego takowe iako o morderstwo Judki Ankielowicza Petlaha, podejrzanego pod ścisłą strażą Sądowi temu wraz z rzeczami postarały się dostawić.

Z Okolic Krasnegostawu. — Dnia 13go b. m. w kościele parafjalnym *Gorzkowskim*, w blizką rocznicę śmierci ś. p. Bogusława *Kretowicza* Sędziego pokoiu powiatu Krasnosta:, Kawalera orderu Śgo Stanisława, w dniu 7m Czer: z. r. zmarłego, odbył się smutny obrzęd religijny. Stroskana Żona wraz z Dziećmi po wykończeniu pomnika na smętarzu tejże parafji, ostatnie temu czci zacnemu Mężowi, a Włościanie najlepszemu Panu swemu hołd złożyli.

(Art: nad:) Albert *Groffe* Lekarz obwodu Stopnickiego w Gubernji Krakows:, wyprowadziwszy mnie zeszłej zimy z niebezpiecznej z przeziębienia się pochodzącej słabości, która mi prócz dotkliwych cierpień zupełną utratą wzroku zagrażała; teraz znowu, wysoką znaiomością swej sztuki, połączoną z zupełną bezinteresownością, a najgorliwszemi staraniami i poświęceniem się dla chorego, przywrócił zupełne zdrowie Siostrze mej żony, 16sto-letniej Pannie, która dręczoną będąc od roku ciągłym i najdotkliwszym bolem głowy, a nie widząc ulgi w radach kilku używanych do iej ratunku

Lekarzy, wspólnie z Rodzicami i otaczającemi ią krewnemi, iuż prawie zupełnie przyjścia do zdrowia straciła nadzieię. Wynurzaiąc ci więc Szanowny Lekarzu! w imieniu całej familji to moie najczulsze podziękowanie, dopełniam iak sądzę względem spółeczności mego obowiązku; bo podać do publicznej wiadomości nazwisko tego, u którego cierpiący bez względu na stan i maiątek, w każdej chwili, pewną pomoc i najuprzejmiejszą troskliwość znaleść mogą, *iest nim prawdziwie.* W Stopnicy $^{17}/_{29}$ Maja 1840 r. Naczelnik Żandarmskiej Stopnickiej kommendy G. Baron *Buttler.*

Z Poznania 21 Lipca.— Wczoraj wieczorem po 9tej godzinie, J. K. W. Xiążę *August Pruski* przybywszy z *Bydgoszczy*, tu noclegować raczył. J. K. W. po oglądaniu dziś rano twierdzy tutejszej, w dalszą do *Szląska* podróż udać się raczył. — Stany Ptu Gnieźnieńskiego uchwaliły na odbytem d. 5 Czer: zgromadzeniu powiatowem, dodatek 25,000 talarów na zrobienie zamierzonej z *Poznania* do *Inowrocławia* drogi zwirowej. Uchwała ta miłym iest dowodem, iak Stany zajmuią się dobrem publicznem.— Zasługnie tu na wspomnienie, w celu okazania pięknego dowodu iedności i znoszenia się, że gmina Katolicka *Dratzig* w powiecie Czarnkowskim, za pośrednictwem Komisarza obwodowego, wysłała około 70 fur do zwożenia drzewa na wystawienie nowego domu szkolnego w sąsiedzkiej gminie ewangelickiej *Grünthal*, i to o milę drogi. — W poiedyńczych częściach departamentu *Bydgoskiego* znowu poiawiły się gąsienice w borach sosnowych, ale chłodne dotąd powietrze nie bardzo im sprzyiało, i dla tego zbyt wielkiej szkody obawiać się nie należy.

Anglja.— Królewiczowie *Sussex* i *Cambridge*, (Kembrycz), wynurzyli zadowolenie z powodu obrania Xięcia *Alberta* domyślnym Reientem, na przypadek zawczesnej śmierci Królowej.— Bogata Pani *Burdet-Coutts* (Kuts) wyprawiła w tych dniach ucztę, na której znajdował się Xtę *Kembrycz.* — Tkacze w *Stokford* przestali pracować, chcąc wymódz od Fabrykantów podwyższenia płacy; gdy zaś groźba nie znalazła pomyślnego skutku, Tkacze wrócili do swoich zatrudnień.

Belgja. — Handel powoli ożywiać się zaczyna w tym kraiu, po odłączeniu się od *Holandji.* — W miasteczku *Ath*, w tych dniach otworzono nową lożę *wolno-mularską.*

Francja. — Mylną była wiadomość o wyieździe Króla *Belgickiego* do *Wiesbaden;* ten Monarcha spodziewany iest w *Paryżu.* — P. *Thiers* zamyśla przedstawić do mianowania kilku nowych Parów. — W 1em półroczu 1838, Rząd miał dochodów tabacznych 41,497,000 fr.; w pierwszem półroczu 1839, do 43,664,000 fr., a r. 1840 do 46,091,000 fr. — Marszałek *Bourmont* (Burmą) przybył 12go b. m. do *Bordo;* wiek i cierpienia znacznie iego twarz zmieniły. — Traktat handlowy z *Holandją*, wkrótce dojdzie do skutku. — Admirał *Baudin* (Bodę) r. 1806 utracił rękę, za co Cesarz wyznaczył mu pensję, lecz Admirał nigdy tej pensji nie pobierał; po rewolucji lipcowej zniesiono ią iako przestarzałą; teraz Rada stanu na nowo ią przyznała, tak, iż Admirał może żądać zaległości od lat 34. — Niedawno w *Paryżu* umarł ieden z znakomitszych Jubilerów, nazwiskiem *Halfen*, zostawił maiątku 8 miljonów fr; lat temu kilkadziesiąt iako ubogi starozakonny przybył do *Paryża.* (Niektórzy twierdzą, że był urodzony w *Brodach*, w Galicji). — Najstarsza wiekiem *Siostra Miłosierdzia* reguły *Śgo Wincentego a Paulo*, z domu Panna *Binjon*, w tych dniach oddała cnotliwą duszę PRZEDWIECZNEMU, dożywszy lat 84. Poświęcała się z niezłomną gorliwością pielęgnowaniu dziatek w Szpitalu *Podrzutków;* 50,000 takich dziatek, było przez nią wychowanych. — Kilka gazet doniosło, że *Kabrera* przyniósł z sobą teraz do Francji w złocie, w wexlach i papierach, około 100 miljonów fr.; iednak ta ogromna summa zapewne iest przesadzoną.

Hiszpanja. — Bracia *Ferrer* zabójcy Hrabiego *Espagne* (Espań), mieli okupić swoie ułaskawienie od *Kabrery za pieniądze.* — Siostry *Kabrery* przy wejściu do Francji, poruczyły pe-

wnej osobie 50,000 fr. złotem, co ta osoba zaprzecza. — Ciągle dochodzą opisy smutnego położenia wychodzców karlistowskich we Francji; widać wycieńczone matki z zgłodniałemi niemowlętami u piersi; młodzieńcy skołatani febrą, przeszli tylko do Francji, aby legnąć w grobie; tam błądzi nowoczesny *Edyp* Pułkownik pozbawiony oczu, oprowadzany przez 5cio-letnie dziecko; owdowiali żołnierze nie mogą ukoić płaczu osierociałych dziatek! — Pisma francuzkie utrzymuią, że Pan *Thiers* ofiarował *Kabrerze* miljon fr. za przejście do Francji i pewne warunki względem uwolnienia *Don Karola*.

Niemcy. — W *Wandsbeku* w Xtwie *Holsztyńskiem*, odbyło się otworzenie nowej *synagogi*, wybudowanej sposobem składki, do której mieli także udział *Chrześ janie*. Po skończonym obrzędzie Rabin P. *Glockenheim*, zaprosił obecne Duchowieństwo Chrześcjańskie na ucztę.

Turcja. — *Nofiz* Basza, b. Gubernator *Adryanopolu*, został skazany za rozmaite nadużycia, na utratę dostoieństw i wygnanie do *Kutai*. Bogaty Basza starał się naprózno przekupić swoich sędziów pieniędzmi. — Wice-Król *Egiptu* wyprawił 3-dniowe uroczystości z powodu narodzenia się Sułtanówny; obie flotty ciągle salutowały. — Kilku Officerów fran: przyięło służbę *egipską*. — Zaraza w *Alexandrji* ustała. — O powstańcach *syryjskich* krążą najsprzecznieiejsze pogłoski; według niektórych *Druzowie* zdobyli *Beirut*, a inne zapewniaią, że *Egipcjanie* na nowo ich wyparli.

Rozmaitości. — O Czasie. Utyskuiemy na krótkość czasu i życia, mówimy iż dnie nam udzielone nie są bardzo liczne, a wszelako postępuiemy iakby końca nie miały. Życie iest krótkie a chętnie jednak z ukontentowaniem spoglądamy na perjod zbliżaiący się do swego kresu. Dziewica pragnie dojść wieku zamężcia, a Młodzieniec porę poświęcenia się czynnościom. Większa zatem część naszego istnienia upływa nad życzeniem, gdy tymczasem ubiegaiąc się za celem, czas nam uchodzi, a my z niego niekorzystamy. Nauki są dziełem zatrudnieniem; przyiaźń osładza nam chwile. Ile to szlachetnych a prawdziwie religijnych uczynków nie moglibyśmy dopełnić w ciągu życia naszego! temu, który z tego wywiązać się potrafi, nigdy czas nie będzie zdawać się za długi i nigdy utyskiwać nie będzie nad krótkością chwil swoich. — Opowiadaią taką anegdotę o strasznym wodzu karlistowskim Hrabi *Españ*, zamordowanym niedawno przez własnych żołnierzy. Właściciel wioski *Wilaty* był bardzo bogatym, a przytem, nieprzyiacielem stanu małżeńskiego. Hrabia *Españ* wezwawszy go do swoiej głównej kwatery, oznajmił mu, że aby stać się użytecznym społeczeństwu, trzeba koniecznie zaślubić iaką poczciwą dziewczynę. Stary Kawaler przedstawia wymówki; Hrabia chcąc go ukarać posłał mu na kwaterę całą kompanję żołnierzy. Po nieiakim czasie wznawia wezwanie do ślubu, gdy zaś skąpy Kawaler wzbraniał się powtórnie, posłał mu Hrabia drugą kompanję żołnierzy; dręczony bogacz nie widział innego środka iak istotnie ożenić się, a teraz żyie z swoią małżonką bardzo szczęśliwie. — W *Mullu* przy wschodnich brzegach Afryki rośnie trawa tak wysoka, że może ukryć iezdzca i iego konia. — W *Australji* pszczoły nie są większe od much zwyczajnych, a miód zbieraią w drzewach. — Zgasły Król *Pruski* pielęgnował sobie z. r. na *wyspie Pawiej* w *Poczdamie* piękną *różę*, którą lubił nad wszystkie inne kwiaty. Dworzanie znaiąc przywiązanie Monarchy do tego kwiatu, poświęcali mu nadzwyczajną troskliwość. Wstęp do ogrodu wyspy w pewnych dniach bywa zamknięty dla publiczności, i tylko cudzoziemcom wolno go odwiedzać każdego czasu za szczególnem pozwoleniem Intendenta. Raz melduie się cudzoziemiec i prosi o pozwolenie zwiedzania ogrodu w godzinie, o której zwykle Król przychodził. Zarządzca otwiera mu ogród; po nieiakim czasie gość oddala się i dziękuie za uprzejmość. W kwadrans później przybywa Monarcha, i udaie się wprost do ulubionej róży. Ach! nie ma iej więcej! Intendent bledniele: „Najia-

śniejszy Panie! Przysięga Intendent; nikt z dworzan nie ośmieliłby się dopuścić takiej samowolności, ale tu był cudzoziemiec, nazwiskiem..." „Nie, nie! przerywa dobrotliwy Monarcha z wyrazem ubolewania; nie chcę wiedzieć iego nazwiska."

Podpisana ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż wskutek otrzymanego pozwolenia od Władzy Wyższej Lekarskiej, trudni się wyrabianiem i wprawianiem różnych sztucznych zębów, poiedynczo, oraz w rzędach, plombowania i czyszczenia takowych. Wieloletnia i wspólna praca w zawodzie *Dentystyki* z Ojcem i Bratem moim są dostateczną rękojmią, iż każdy obstalunek iak najakuratniej i za najumiarkowańszą cenę uskuteczniać iestem w stanie. Zawiadamiam także, iż można u mnie dostać różnych lekarstw na ból lub zabezpieczaiących od bólu zębów, które podług przepisów znanego Dentysty Lemlejna są przyrządzone. Mieszkanie moie iest ciągle w Warsz: przy ulicy Krakow: Przed:, pałac Potockich, Nr 415, na 2em piątrze w korpusie, nie w duże drzwi pod filary, lecz w małe na lewo. Cecylja z Lemlejnów *Detroit.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Botwinko Administrator Xtwa Łowickiego z Łyszkowic; Kuczborski Piotr Dzie: z Konty; Hejn Godfryd Dzie: z Dmosin; Rychłowski Stani: Dzie: z Czerwonki; Markiewicz Józ: Dzie: z Galczyc; Strawiński Adam Dz: z Gu: Grodz:; Daszkiewicz Artystka dra: z zagr:.

DONIESIENIA.

Mieszkanie moie przeniosłem z ulicy Krak: Przed: z pod Nr 380, na ulicę Miodową pod Nr 493 w byłym Pałacu Paca, w 2giej bramie od XX. Kapucynów, na dole po prawej ręce. *Leon Żurkowski.*

☞ W dobrach pod Twierdzą Nowogeorgiewską położonych, a z 8miu Wsi czynszowych składaiących się, w których zakłady fabryczne wznosić się zaczynaią, i przez które przechodzą rozmaite transporty, iest do wypuszczenia w dzierżawę z wolnej ręki PROPINACJA, oraz RYBOŁOSTWO na ieziora i rzece spławnej, wraz z kilkunastą morgami gruntu, razem lub oddzielnie. Wiadomość można powziąść przy ulicy Nowolipie w domu pod Nr. 2407 i 8, wchodząc w bramę na dole po prawej ręce, od frontu.

Pewny praktyczny EKONOMIK posiadaiący z zupełną akuratnością znaiomość Gospodarstwa Rolniczego iako utrzymywania i hodowania Inwentarzy, Rybołóstwa, Leśnictwa i Agrononmji, oraz Gorzelnictwa w wyższym stopniu, przybywszy tu z kraiów Niemieckich, życzy przyiąć w Królestwie gdzie bądź kolwiek miejsce do wspomnionych zatrudnień; chcący mieć takowego, raczy się zgłosić do Kantoru Hotelu Lipskiego, zkąd od Murgrabiego zupełną poweźmie Informacją.

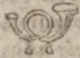


Ogłasza się niniejszem, że w dobrach Radzymińskich nie wolno iest nikomu polować, oprócz tych tylko Osób które posiadaią szczegółowe na to pozwolenie na piśmie; niestosuiący się do tego ogłoszenia, narażą się na utratę psów i broni, które im zaięte zostaną.



W Dobrach Poturzyn w Obwodzie Hrubieszowskim Guber: Lubelskiej, znajduie się 60 sztuk młodych TRYKÓW, ieszcze do Macior niepuszczanych, na przedaż po cenach umiarkowanych. Są one zawodu iednej z najcelniejszych Owczarń Szlązkich Hr: Larisch. Właściciel za zdrowie tychże i rzetelność okazanych prób, ręczy; do niego też na miejscu zgłosić się wypada, celem powzięcia bliższej wiadomości i naocznego sprawdzenia.

Mil 12 od Warszawy potrzebny iest NAUCZYCIEL posiadaiący dokładnie tak teorycznie iak i praktycznie ięzyki francuzki, niemiecki i angielski, niemniej nauki klasyczne, z zaopatrzeniem w świadectwa Szkół ukończonych i swoiej praktyki. Wiadomość przy ulicy Królewskiej w domu zaiezd: Kielca, na 1m piątrze.



Potrzebny iest KAPELMISTRZ dętych instrumentów, do pułku piechotnego, który oprócz pensji, będzie miał kwaterę, usługę i wszelkie wygody; a w czasie marszu, podwodę bezpłatną. Może się zgłosić pod Nr 1259 Lit: C. przy ulicy Nowy-Świat, rano do godziny 8ej, po południu od 5tej do 6tej, na 2gie piątro po lewej ręce.



Sto MACIOR oryginalnych Saskich i tyleż Macior poprawnych, do sprzedania w Dobrach Brzozowie Obwodzie Gostyńskim, 2 mile od Sochaczewa. Bliższa informacja Pocztą Ranko na Sochaczew.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 18.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 22 raz *Stara Romantyczka.* 30 raz *Dla czego.*

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Pednarskiej. Śniadanie: Pieczeń bara: a la sarna, Kapłon, Polędwica z kapustą czerwoną, Zrazy zawiia:, Potrawa z kacz:, Kotlety z groszkiem, Węgorz, Kurczęta, Raki i Chłodnik.